

Orgazm w Łódówce

2 lutego 2009

W Papalandzie za zachowania niezgodne z moralnością wyklną cię tylko i nazwą grzesznikiem. W USA nie jest tak lekko – za seks zapłacisz wysoką grzywnę albo cię wsadzą.

Dakota – w pokojach hotelowych minimalna odległość między łózkami musi wynosić 60 cm. Zabrania się też uprawiania seksu na podłodze między łózkami.

Floryda – bezwarunkowy zakaz wykonywania skoków spadochronowych w niedzielę przez kobiety niezamężne lub rozwiedzione.

1000 baksów grzywny i 60 dni aresztu. To kara dla zwyrodnialca uprawiającego seks z osobą, z którą nie ma ślubu. W Georgii ta zbrodnia to 2500 dołków, w ościennych stanach czyn jest całkowicie legalny.

Idaho – można śmiało bzykać się w samochodzie. Policjant, który chciałby sprawdzić podejrzany pojazd, ma obowiązek podjechać od tyłu auta, zatrzymać się w „bezpiecznej odległości” i zatrąbić dwa razy, odczekać dwie minuty. Dopiero po tej procedurze może podejść.

Illinois – surowy zakaz uprawiania seksu przez małżeństwa na polowaniu, na rybach, grzybach, w rocznicę ślubu. Gdy dzień nie jest rocznicą ślubu, seks jest legalny.

Iowa – po zakończeniu stosunku płciowego gość leżący w łóżku obok partnerki ma prawo spożyć maksymalnie 3 hausty piwa (o wódce prawo nie wspomina).

Minnesota – jak facet ma ochotę przelecieć żonę, a czuć od niego czosnkiem, kobieta ma prawo zażądać umycia zębów. Tylko w razie niezastosowania się do tego warunku ma prawo odmówić współżycia.

Missouri – noszenie gorsetu jest zabronione. Prawo głosi, że gapienie się na naturalną linię kobiecego ciała to przywilej mieszkańca tego stanu i nie wolno mu tego odmawiać.

Montana – seks lesbijski w publicznych miejscach wolno uprawiać wyłącznie w okryciu wierzchnim. Panienki tańczące przy rurach zobowiązane są mieć na sobie odzież o odpowiednim ciężarze (gramatura określona). Trochę przyciężkie rękawiczki to najlepszy sposób na przestrzeganie prawa.

Nebraska – w hotelach nie wolno spać nago. Hotel ma obowiązek wydać piżamy. Seks jest dozwolony jedynie w piżamach.

New Jersey – naciśnięcie klaksonu w samochodzie podczas uprawiania seksu zagrożone jest karą więzienia. Seks bez naciskania klaksonu jest legalny.

Nowy Jork – do niedawna dozwolone było ogłaszanie w radiu i gazetach personaliów osób korzystających z usług prostytutek. Z pomysłu się szybko wycofano. Pierwszymi klientami byli ksiądz i prokurator.

Nowy Meksyk – miłość w samochodzie można uprawiać tylko wówczas, gdy auto jest wyposażone w nieprześwitujące zasłonki uniemożliwiające zaglądnienie do środka przez osoby postronne.

Ohio – w publicznych miejscach zabrania się kobietom nosić lakierowanych pantofli. Istnieje bowiem obawa, że przypadkowy mężczyzna może zobaczyć odbicie tego, „co jest pod spodem”.

Pensylwania – kategoryczny zakaz kochania się na stole przy odsłoniętych zasłonach. Skazano tam człowieka za ten właśnie czyn. Sąsiad go zauważył i złożył doniesienie.

Teksas – pedalstwo jest dozwolone i ogólnie tolerowane, w Arkansas homoseksualizm jest ciężkim przestępstwem zagrożonym karą więzienia do lat 20.

Utah – zakaz uprawiania seksu w ambulansie medycznym podczas

jazdy. Kobieta, która złamie zakaz, czeka więzienie, a jej dane osobowe i zdjęcie można pokazywać w lokalnej telewizji i w gazetach. Facetowi za ten sam czyn nic nie grozi. Pozostanie też anonimowy.

Vermont – zdrada małżeńska to 2500 dolarów grzywny i 5 lat więzienia.

Waszyngton – zabronione jest wypożyczanie filmów pornograficznych i pokazywanie ich w telewizji.

Wirginia – każda kobieta wychodząc z domu musi mieć na sobie gorset. Wyjątkiem jest ciąża.

Wyoming – zakaz uprawiania seksu w chłodniach sklepów spożywczych.

Prostytucja jest zakazana na terenie całego, wielkiego, demokratycznego mocarstwa. Wyjątkiem jest Nevada, gdzie burdele są całkowicie legalne.

W stanach oficjalnie zwalczają się wszystko, co ma związek z seksem. Powstają prywatne organizacje i kanapowe wyznania religijne specjalizujące się w tej dziedzinie. Robią to dla kasy, bo państwo dopłaca do tej działalności ciężkie miliony. Producenci porno non stop siedzą w sądach. Zdarzają się obławy na wytwórnie i burdele. Każdy wydawca erotycznej gazety musi posiadać ksero dowodów tożsamości modelek i modeli. Najmniejsze niedociągnięcia są wychwytywane i surowo karane.

Wojna ta jest oczywiście pozorna, prowadzona przez ludzi o podwójnej moralności: polityków, etyków, duchowieństwo. Bardziej chodzi o pokazanie się z dobrej strony w oczach społeczeństwa niż o faktyczne zwalczanie tego czy tamtego.

Prostytucja, pornografia, seks telefony, gadzety to potężny przemysł. Obroty szacowane są na miliardy dolarów. W tym ogromna część tkwi w szarej strefie. Zalegalizowanie choćby części tego interesu to niebotyczne wpływy do budżetu.

Autor: Paweł Zając

Źródło: [„Nie” nr 9/2004](#)